

Ocena rozprawy doktorskiej mgr Rafała Woźniaka pt. *Taktyka wojska polskiego w świetle regulaminów i wspomnień z lat 1792 – 1831. Teoria a praktyka bojowa, Kraków 2019.*

Zagadnienie przemian w sztuce wojennej w epokach obfitujących w wojny , a także dzieła pisarzy traktujące o tej sztuce , jak również wydane na ten temat dzieła teoretyków wojskowych, regulaminy , a także wszelkiego rodzaju pamiętniki i wspomnienia zawsze budziły zainteresowanie historyków wojskowości. Szczególnym powodzeniem cieszył się czas burzliwych przemian w zakresie budowy sił zbrojnych i w sposobie wojowania w okresie walk rewolucyjnej Francji (od 1789 r.) z interwencją zbrojną mocarstw europejskich oraz w czasie wojen napoleońskich .

W Polsce nawiązywali do tych wydarzeń najwybitniejsi historycy wojskowości z Marianem Kukielem, Wacławem Tokarzem , Stanisławem Herbstem i Bronisławem Pawlowskim na czele. Zainteresowanie tą epoką nie wygasło i w następnym pokoleniu polskich badaczy. Od 1990 r. opublikowano u nas na powyższe tematy kilkadziesiąt książek i artykułów. Pojawiła się plejada młodych badaczy, do których, jak się zdaje , pragnie dołączyć Rafał Woźniak – młody obiecujący historyk.

Już jako student opublikował on kilka przyczynków w pismach studenckich. W następnych latach jego zainteresowania ześrodkowały się na polskich dziejach wojskowych w latach 1792-1831. Były to czasy dużego wysiłku militarnego narodu, począwszy od wojny w obronie konstytucji 1792 r, przez insurekcję kościuszkowską , udział wojska polskiego w epepei napoleońskiej , a skończywszy na wojnie powstańczej 1830-1831 r .Dla mgr Rafała Woźniaka ten okres naszych dziejów stanowił tło do przemyśleń własnych badań , wreszcie decyzji przygotowania rozprawy naukowej , która byłaby podstawą do otwarcia przewodu doktorskiego. Rezultatem osobistego studiowania tej epoki przez doktoranta, jego głębokiej pracy myślowej jest przedłożona dysertacja doktorska p.t. „Taktyka wojska polskiego w świetle regulaminów i wspomnień z lat 1792 -1831”. Zasadniczym celem przyświecającym autorowi niniejszej dysertacji było , jak się zdaje , zgłębienie problemu nowej taktyki kolumnowo-tyralierskiej poprzez analizę regulaminów i innych przekazów wojskowych , które weszły do trzech rodzajów polskich sił zbrojnych owego czasu. W szczególności pragnie on uzyskać odpowiedz na pytania : jak wyglądał proces szkolenia wojska polskiego, na czym polegała taktyka poszczególnych rodzajów wojska , wreszcie uzyskanie odpowiedzi w czym tkwiły zasadnicze rozbieżności między teorią a praktyką.

Powyższe ambitne cele badawcze mgr Rafał Woźniak zamierzał osiągnąć w oparciu o źródła archiwalne i drukowane ,liczne regulaminy wojskowe epoki, pisma współczesne pamiętniki , wspomnienia i relacje ,zbiory źródeł i niezwykle szeroko potraktowane opracowania. Z archiwów zagranicznych sięgnął on do zbiorów litewskiego : Lietuvos Valstybės Istorijos Archivas(LVIA),białoruskich: Nacyjonalny gistoryczny archiv Belarus(NGAB), Nacyjonalny gistoryczny archiv Belarus w g. Grodno (NGABG), rosyjskich : Rossijskij gosudarstwiennyj archiv drewnich aktow (RGADA), Rossijskij gosudarstwiennyj wojenno- istorczeskij archiv (RGWIA) . Natomiast z polskich zbiorów archiwalnych zainteresował się materiałami źródłowymi w: Archiwum Akt Dawnych w Warszawie , Archiwum Narodowe w Krakowie (ANK), Bibliotece Muzeum Książąt Czartoryskich (Bibl. Czart.) w Krakowie, Bibliotece Narodowej w Warszawie (BNW), Bibliotece Naukowej Polskiej Akademii Umiejętności i Polskiej Akademii Nauk w Krakowie (PAU i PAN), Bibliotece Polskiej w Paryżu (BPP).Bibliotece Polskiej Akademii Nauk w Kórniku (BPAN),Bibliotece Uniwersyteckiej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego (BKUL),Bibliotece Uniwersytetu Jagiellońskiego Krakowie(BUJ),Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego (BUW), Bibliotece Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu(Ossolineum), Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie (MWP).

Prezentowaną dysertację przedstawia autor w czterech rozdziałach. W rozdziale I charakteryzuje w odrębnych podrozdziałach czołowe armie XVIII-wiecznej Europy: armię pruską, austriacką, brytyjską, francuską i rosyjską. Szczególną uwagę zwraca na problemy liczebności, szkolenia , uzbrojenia , zmiany w sztuce wojennej tych armii oraz na sprawdzian ich wartości bojowej w ówczesnych wojnach. Najwyższe noty autor skłonny jest przyznać armii pruskiej i austriackiej .

Rozdział II poświęca doktorant armii koronnej w latach 1792-1794 w wyodrębnionych podrozdziałach : armia koronna w latach 1700 -1788, reformy wojskowe Sejmu Czteroletniego 1788-1792, wojsko koronne w wojnie z Rosją 1792 r., armia powstania kościuszkowskiego 1794 r. Nicją przewodnią w rozdziale są problemy organizacji, wyszkolenia , uzbrojenia i sztuki wojennej .

Rozdział III traktuje o wojsku polskim w epoce napoleońskiej 1797-1814 . W podrozdziałach autor prezentuje taktykę w dobie wojen napoleońskich , Legiony 1797-1807 , wojsko Księstwa Warszawskiego 1806-1814. Uwypuklono także w rozdziale problemy uzbrojenia, praktyki bojowej oraz regulaminów w wojsku polskim w latach 1797 -1814.

Rozdział IV ukazuje armię Królestwa Polskiego w latach 1815 - 1831, jej organizację , wyszkolenie , uzbrojenie i praktykę pola bitwy w 1831 r

W spisie treści zaznaczono także : Zakończenie, Aneksy, Schematy, Jednostki miary i wagi, Wykaz skrótów , Spis ilustracji , Bibliografia.

Ocena przedłożonej rozprawy jako dysertacji doktorskiej nie należy do przedsięwzięć łatwych. Na pierwszy rzut oka wyczuwa się nadmierny pośpiech w przygotowaniu pracy dla otwarcia przewodu doktorskiego , stąd w tekście rozprawy zanotować można sporo różnych uchybień . Przykładowo pewne zastrzeżenia budzić może zamieszczona bibliografia wykorzystanych źródeł archiwalnych ,źródeł drukowanych i rękopiśmiennych zbiorów źródeł ,pamiętników i opracowań. Wykracza ona daleko poza problematykę podjętej dysertacji doktorskiej. W gruncie rzeczy z powodzeniem może dotyczyć bez mała wszystkich okresów naszej historii wojskowej. Jednocześnie materiałów źródłowych z archiwów obcych i większości archiwów polskich wymienionych w bibliografii niezbyt wiele można doszukać się w aparacie naukowym i odsyłaczach w tekście autora.

Równie istotnym mankamentem w załączonej bibliografii jest obecność w niej wielu opracowań popularno naukowych, np. Jarosława Czubatego , „Armia –duma imperium carów („Mówią Wieki” nr 1/2002); Janusza Sikorskiego, „Jak walczyli Polacy”, Warszawa 1953 i innych autorów , przy równoczesnym pominięciu podstawowych dzieł naukowych. Koronnym przykładem tejże praktyki jest nieobecność w zestawie bibliograficznym gruntownej pracy naukowej poświęconej wojskowej stronie insurekcji kościuszkowskiej, pt. „Powstanie kościuszkowskie 1794”, t. I i II pod redakcją cenionego historyka wojskowości Tadeusza Rawskiego . W tym miejscu wypada podkreślić, że w/w opracowanie jest owocem wieloletniej pracy grona historyków wojskowości wywodzących się z seminarium doktorskiego prof. Stanisława Herbsta , który temu przedsięwzięciu patronował , również jako współautor. Upomnieć się można także o inne wartościowe opracowania i ich autorów , których należało by uwzględnić w ocenianej dysertacji.

Zastosowany przez autora układ pracy chronologiczno- rzeczowy nie budzi większych zastrzeżeń. Pewne wątpliwości nasuwa tylko rozdział I poświęcony czołowym armiom europejskim, ich liczebności, uzbrojeniu , wyszkoleniu ,prezentowanej przez nie sztuce wojennej i wartości bojowe. Jest to rozdział wprowadzający i ,przynajmy, potrzebny w tej dysertacji jako punkt odniesienia do dalszych rozważań autora na temat modernizacji wojska polskiego .Ale autor przesadnie rozwinął to zagadnienie, dzieląc je na podrozdziały, w których analizuje wspomniane wyżej armie od XVII w. pod kątem organizacji , uzbrojenia , wyszkolenia najwybitniejszych dowódców itp. Powstał rozdział liczący 56 stron tekstu , skądinąd , sam w sobie, interesujący, ale nie wiążący się bezpośrednio z tematem dysertacji doktorskiej. Wystarczało we wstępnym zwartym rozdziale ukazać główne trendy rozwojowe wojskowości europejskiej w XVIII w. , przemiany w zakresie uzbrojenia, organizacji i w sztuce wojennej itp..

Z innych wyraźniejszych uchybień rozprawy wymienić wypada pominięcie w rozprawie problemów związanych z armią litewską , która zdaniem autora miała być „odrębnym tworem”(s.

12). Otóż wojsko Wielkiego Księstwa Litewskiego Rzeczypospolitej Obojga Narodów tworzone było na identycznych zasadach jak armia koronna, uzbrojona była i szkolona na tych samych regulaminach, jak armia koronna. Słowem nie był to „odrębny twór”, gdyż nie było istotnej różnicy między armią koronną i litewską. Również daleko niezadawalająca jest część kartograficzna. W pracy poświęconej problematyce historyczno-wojskowej mapki i szkice są wręcz nieodzowne dla śledzenia działań wojennych, znakomicie uzupełniają teksty omawiające wydarzenia wojenne. Tymczasem autor w odniesieniu do bitew np. pod Zieleńcami i Dubienką w 1792 r. ograniczył się do wykorzystania przestarzałych, mało czytelnych planików z pracy Adama Wolańskiego („Wojna polsko-rosyjska 1792 r.”, Poznań 1924). Do ujemnych, choć nie zasadniczych, stron rozprawy zaliczyć należy również powtórzenia związane z uzbrojeniem, organizacją i wyszkoleniem wojska; szwankuje nieco dyscyplina narracji, co powoduje, że autor wielokrotnie powraca do tych samych problemów.

Na koniec tych wypominków, wypływających z recenzenckich obowiązków, wspomnieć należy o stosunkowo drobnych, ale istotnych uchybieniach, a mianowicie:

s. 9 Jacek Staszewski, „August II Mocny”, Wrocław 1998 to nie idem, „Gen. Michał Mycielski w powstaniu listopadowym... (i dalsze prace tegoż autora). Idem to Janusz Staszewski - a Jacek Staszewski i Janusz Staszewski, to dwie różne osoby, żyjące w innych okresach historycznych.

s. 39 „w strategicznych punktach pola bitwy” - pojęcie „strategia”, to daleko coś więcej aniżeli bitwa.

s. 59 Niekonsekwencja autora – na tej stronie za najlepszą kawalerię w Europie w XVIII w., uznaje on kawalerię pruską; natomiast na stronie 33 tej pracy najlepszą jazdę w tej dobie widzi w kawalerii austriackiej.

s. 59 przypis nr 190 Janusz Wimmer? – poprawnie to Jan Wimmer.

s. 63 armia saksońska? - raczej armia saska.

s. 103 „wcielono parę tysięcy żołnierzy do pułków rosyjskich”? - po przegranej wojnie 1792 r. caryca Katarzyna wcieliła do armii rosyjskiej przymusowo zwarte jednostki wojska polskiego, łącznie ok. kilkanaście tysięcy żołnierzy.

s. 104 Autor podaje: „Bezpośrednią przyczyną wybuchu powstania kościuszkowskiego był bunt Brygady Kawalerii Narodowej Antoniego Madalińskiego.”? Bunt brygady Madalińskiego tylko przyśpieszył wybuch. Powstanie było wcześniej zaplanowane.

s. 105 Liczba 100 tysięcy żołnierzy w powstaniu kościuszkowskim podana przez doktoranta wysoce przesadzona. Nie można traktować za regularne wojsko różnych nieregularnych grup Straży Bezpieczeństwa uzbrojonych w kije, niekiedy w kosy, powołanych w niektórych większych miastach np. w Warszawie, ale niezdatnych do użycia w polu.

s. 117 odnośnik nr 432 gen. Otto Derenfeld? - poprawnie to gen. Otto Derfelden.

s. 139 odnośnik nr 526. Gabriela Zycha trudno uznać za klasyka historiografii wojskowej. Jego publikacje o wojsku Księstwa Warszawskiego traktowane są przez specjalistów tego okresu dziejów za kompilacje.

s.338 Dumas Alexandre, „Napoleon Bonaparte”, Gdańsk 2001- czy to pozycja naukowa ?

s. 340 Kipa Edmund ?- powinno być Emil Kipa.

s.343 Niemcewicz Julian Ursyn, „Powrót poła”, Skultuna 2008 – czy to pozycja naukowa ?

s. 346 Szczerbatow Aleksiej ? – poprawnie to Aleksandr Szczerbatow .

Zarejestrowany wyżej dość okazały katalog pretensji do autora z racji występujących w pracy niedostatków zmusza do postawienia pytania :czy przedłożona dysertacja posiada wystarczające walory , które by uzasadniały postawienie pozytywnego końcowego wniosku? Odpowiedzieć trzeba twierdząco : takie walory rozprawa doktoranta zawiera. Niezaprzeczną zasługą mgr Rafała Woźniaka jest wydobycie wielu nieznanych lub niedostatecznie znanych i wykorzystywanych regulaminów polskich , francuskich, rosyjskich ,pruskich ,austriackich i innych, które w większości analizował pod kątem szkolenia wojska ,organizacji sił zbrojnych, taktyki walki , formowania sztyków bojowych ,komend itp. Dotyczy to także pism współczesnych, wszelkiego rodzaju pamiętników wspomnień i relacji. Nie pominął on także ówczesnej prasy polskiej, zbiorów źródeł, nie mówiąc o opracowaniach

Wiele uwagi poświęcił autor wojskowości francuskiej w czasach Napoleona I ,zwracając uwagę na system szkolenia wojsk francuskich oparty na nowoczesnych w owym czasie regulaminach. Autor słusznie zauważa , że po upadku Rzeczypospolitej wielu żołnierzy kościuszkowskich w polskich formacjach wojskowych walczyło pod rozkazami Napoleona, zdobywając nowe doświadczenia wojenne. Dzięki temu Księstwo Warszawskie zyskało kadrę znakomitych oficerów i podoficerów. Idąc dalej autor może z lekką przesadą stwierdza , iż „francuskie regulaminy, wzbogacone przez polskie doświadczenie , uczyniły armię Księstwa jedną z najlepszych w Europie” (s.232).

W odniesieniu do epoki Królestwa Polskiego, doktorant słusznie podkreśla ,iż obecność byłych oficerów polskich służących dawniej w formacjach polskich podległych Napoleonowi , czy później w armii Księstwa Warszawskiego, w szkoleniu wojska Królestwa Polskiego dało znakomite rezultaty. Owe połączenie tradycji napoleońskiej sztuki wojowania z najlepszymi elementami regulaminów , które przyjęto do szkolenia polskiego wojska dało znakomite efekty. Ale w tekście swej pracy autor mocniej nie zaznaczył ,że stało się to za sprawą Wielkiego Księcia Konstantego, który te regulaminy wprowadzał na polski grunt. Przypomnijmy, iż w tradycyjnej polskiej historiografii dominowała teza o niechęci Wielkiego Księcia do Polaków ,do swobód i odrębności Królestwa Polskiego , a w sprawach wojskowych jego konserwatyzm , niechęć do wszelkiej innowacyjności w wojsku i pogarda do „uczoności” wśród korpusu oficerskiego. Fakty przeczą takiej opinii. To Wielki Książę Konstanty wprowadzał spolszczone regulaminy obce , głównie rosyjskie, dotyczące trzech rodzajów wojska .

Autor przyznaje , iż wojsko polskie wcześniej nie dysponowało tak bogatym zbiorem „regulaminów oraz instrukcji wojskowych i literatury dodatkowej”. Warto przy tym zauważyć , że ówczesne regulaminy rosyjskie również bazowały na doświadczeniach wojen napoleońskich i w zasadzie spełniały kryteria skuteczności na polu bitwy. Niezwykle ważką rolę w szkoleniu wojska , zwłaszcza jednak korpusu oficerskiego niższego i wyższego szczebla spełniały szkoły podchorążych , Korpus Kadetów i Szkoła Aplikacyjna. Jak się zdaje w zakresie szkolenia wojskowego oraz wprowadzania innowacyjności w uzbrojeniu armii Wielki Książę wyprzedził Armię Rosyjską . Świadczy o tym obecność w armii Królestwa Polskiego oddziałów raketników i ich doniosła rola w bitwie pod Grochowem w okresie powstania; takiej formacji nie znajdujemy po stronie rosyjskiej. Na uwagę zasługuje także wprowadzenie w wojsku Królestwa Polskiego nauki pływania dla żołnierzy(przepłynięcie rzeki Wisły w pełnym rynsztunku). Można więc zgodzić się z autorem, gdy twierdzi na łamach tej pracy , iż wojsko polskie na początku powstania listopadowego znacznie górowało swym wyszkoleniem nad oddziałami rosyjskimi . Dodajmy do tej oceny zastrzeżenie , że sytuacja na tym odcinku uległa zmianie w miarę dalszego trwania powstania, gdy w walkach wyginął stary żołnierz, a młodzi rekruci w warunkach wojennych nie mogli uzyskać tak wysokiego wyszkolenia . Po klęsce pod Ostrołką sytuacja na odcinku wyszkolenia i wartości bojowej żołnierza wręcz się odwróciła na korzyść strony rosyjskiej. Uwzględnić należy także okoliczność, że polskie dowództwo , zwłaszcza generalicja wyraźnie ustępowała rosyjskim generałom doświadczeniem dowódczym ,Najstarsi polscy generałowie pozostający w służbie wojskowej od czasów napoleońskich , dosłużyli się najwyżej do stopnia generała brygady , a w okresie powstania byli już zupełnie zużyty pod względem wojskowym (może poza gen. J. Chłopickim). Natomiast byli pułkownicy, czy podpułkownicy z czasów Królestwa Polskiego awansowani do stopnia generałów w okresie powstania, nie zawsze podolali postawionym im zadaniom .Tymczasem generalicja rosyjska , to doświadczeni dowódcy, który na najwyższych stanowiskach wojskowych uczestniczyli w licznych wojnach , które prowadziło Cesarstwo rosyjskie

Niewątpliwie wartościową stroną dysertacji stanowią również zamieszczone liczne ilustracje, schematy. zdjęcia itp. Szczególnie cenne są ilustracje ukazujące ewolucję w zakresie broni palnej i białej w armiach europejskich na przestrzeni XVIII i pierwszych dekad XIX wieków oraz przeprowadzona przez autora analiza skuteczności tej broni.

Na oddzielne potraktowanie zasługują zamieszczone schematy wykonane przez doktoranta na podstawie XVIII i XIX wiecznych regulaminów . Składają się one z dwóch części. Pierwsza prezentuje części składowe: Brygady Kawalerii Narodowej w latach 1792-1794. Pułku Straży Przedniej z 1792-1794, , następnie jednostek legionowych , Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego. W drugiej części schematów przedstawia autor ugrupowania bojowe jednostek wojska polskiego Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego, począwszy od kompanii piechoty Księstwa Warszawskiego ,

do Dywizji Kawalerii Królestwa Polskiego. W sumie wszystkie prezentowane schematy wykonane przez doktoranta w wyniku żmudnych dociekań i analizy znakomicie uzupełniają tekst wykładu.

Reasumując uwagi o ocenianej rozprawie pragnę stwierdzić, że podniesione przeze mnie pewne akcenty krytyczne czy polemiczne nie podważają mej ogólnej pozytywnej oceny tej pracy. Zatem biorąc powyższe pod uwagę, stwierdzam, że rozprawa doktorska mgr Rafała Woźniaka spełnia wymogi stawiane dysertacjom doktorskim i wnoszę do Rady Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie o dopuszczenie doktoranta do dalszych etapów przewodu. Równocześnie pragnę zaznaczyć, że ewentualny druk tej rozprawy wymaga dokonania szeregu niezbędnych poprawek.

Janusz Wojtasik